

Sygn. akt I.Ca 166/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 maja 2018 r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Mirosław Krzysztof Derda
Sędziowie:	SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska (spr.) SSO Joanna Walczuk
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 16 maja 2018 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) w E.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w E.**

o zapłatę kwoty 60.481,67 zł

na skutek apelacji powoda R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) w E.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku z dnia 26 stycznia 2018 roku sygn. akt I C 630/14

I. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) zasądza od pozwanego Skarbu Państwa – Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w E. na rzecz powoda R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą P.P.U.H. (...) w E. kwotę 32.781,98 zł (trzydzieści dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt jeden 98/100 złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty;
- b) oddala powództwo w pozostałym zakresie;
- c) koszty procesu pomiędzy stronami wzajemnie znosi;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.800,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu przed Sądem II- instancji.

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Joanna Walczuk

Sygn. akt: I. Ca. 166/18

UZASADNIENIE

Powód R. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą: P.P.U.H. (...) w E. wystąpił z pozwem przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Powiatowemu Państwowej Straży Pożarnej w E. o zapłatę kwoty 60.481,67 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 stycznia 2014 r. do dnia zapłaty oraz domagał się zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że dnia 10 lipca 2013 r. strony zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda prac związanych z realizacją nowego dachu na rozbudowywanym budynku warsztatowo – garażowym, budowie łącznika, wykonaniu częściowych prac elektrycznych, kanalizacyjnych i c.o. oraz wykonaniu ścianek i podłóży pod posadzki w budynku strażnicy (...) w E. przy ul. (...). Wynagrodzenie zostało ustalone ryczałtowo. Przewidziano też możliwość wykonywania robót dodatkowych niemożliwych do przewidzenia przed zawarciem umowy wydłużenia terminu wykonywania robót objętych umową w przypadku braków w dokumentacji projektowej, zmian w sposobie wykonywania przedmiotu zamówienia, wystąpienia zdarzeń losowych wywołanych przez czynniki zewnętrzne. W okresie od dnia 31 sierpnia 2013 r. do dnia 4 października 2013 r. cały czas występowały opady, które w sposób istotny uniemożliwiały prace na zewnątrz. W trakcie robót został ujawniony kanał ciepłowniczy, który uniemożliwił dalsze wykonywanie prac, ponadto brak było po stronie inwestora doręczenia rozwiązania technicznego klatki schodowej w łączniku między budynkiem (...) a budynkiem warsztatowo-garażowym. Pozwany odmówił zmiany terminu wykonania umowy. Pozwany stanął na stanowisku, że warunki atmosferyczne nie miały wpływu na proces inwestycyjny. Dnia 12 listopada 2013 r. wręczono powodowi zmiany projektowe, poprawione rysunki techniczne odnośnie lokalizacji słupów położenia elementów do lokalizacji płatwi i innych. Ostatecznie zgłoszenie zakończenia robót przez powoda nastąpiło pismem z dnia 20 grudnia 2013 r. Protokół odbioru prac nastąpił dnia 27 grudnia 2013 r., inwestor wówczas wskazał na opóźnienie w wykonaniu umowy z wyliczeniem kar umownych, na co R. G. nie wyraził zgody. Pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. R. G. poinformował o wykonanych robotach dodatkowych i złożył fakturę na kwotę 60.481,67 zł brutto. Pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. pozwany przesłał notę obciążającą powoda karą umowną w wysokości 110.842,00 zł. Powód nie zgodził się z tym i notę odesłał. Pozwany stanął na stanowisku, że skoro strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe, to powód nie może domagać się zapłaty wynagrodzenia za prace dodatkowe. Jako podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód powołał przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Pozwany Skarb Państwa - Komendant Powiatowy Państwowej Straży Pożarnej w E. w odpowiedzi na pozew domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia od powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pozwany wskazał, iż to wykonawca – powód ponosi odpowiedzialność za zaoferowaną cenę ryczałtową, ustaloną w oparciu o wycenę dokonaną na podstawie analizy zakresu powierzonych prac. W trakcie realizacji zamówienia nie została zawarta nowa umowa na wykonanie jakichkolwiek nowych, dodatkowych prac; pozwany nie wyraził też na takowe zgody. Natomiast powód miał wykonać inne prace „zamienne” w ramach tego samego wynagrodzenia. Z kolei kwestia kar umownych nie jest przedmiotem tego postępowania.

Wyrokiem z dnia 26 stycznia 2018 r. wydanym w sprawie o sygn. akt: I C 630/14 Sąd Rejonowy w Elku oddalił powyższe powództwo (pkt I), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 9.382,36 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania w sprawie (pkt II) oraz nie obciążył żadnej ze stron postępowania brakującymi kosztami sądowymi (pkt III).

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Dnia 10 lipca 2013 r. strony postępowania zawarły umowę, której przedmiotem było wykonanie przez powoda prac związanych z realizacją nowego dachu na rozbudowywanym budynku warsztatowo-garażowym, budowie łącznika, wykonaniu częściowych prac elektrycznych, kanalizacyjnych i c.o. oraz wykonaniu ścianek i podłóży pod posadzki w budynku strażnicy (...) w E. przy ul. (...). Wynagrodzenie zostało ustalone ryczałtowo. Przewidziano też możliwość wykonywania robót dodatkowych niemożliwych do przewidzenia przed zawarciem umowy wydłużenia terminu wykonywania robót objętych umową w przypadku braków w dokumentacji projektowej, zmian w sposobie

wykonywania przedmiotu zamówienia, wystąpienia zdarzeń losowych wywołanych przez czynniki zewnętrzne. W okresie od dnia 31 sierpnia 2013 r. do dnia 4 października 2013 r. cały czas występowały opady, które utrudniały prace na zewnątrz. W trakcie robot został ujawniony kanał ciepłowniczy, który spowolnił dalsze wykonywanie prac. Ponadto doszło do nieporozumień na tle rozwiązania technicznego klatki schodowej w łączniku między budynkiem (...) a budynkiem warsztatowo-garażowym. Pozwany odmówił zmiany terminu wykonania umowy, albowiem warunki atmosferyczne nie miały wpływu na proces inwestycyjny. Dnia 12 listopada 2013 r. wręczono powodowi zmiany projektowe. Poprawiono rysunki techniczne odnośnie lokalizacji słupów położenia elementów do lokalizacji płatwi i innych. Ostatecznie zgłoszenie zakończenia robót przez powoda nastąpiło pismem z dnia 20 grudnia 2013 r., protokół odbioru prac nastąpił dnia 27 grudnia 2013 r., inwestor wówczas wskazał na opóźnienie w wykonaniu umowy z wyliczeniem kar umownych, na co R. G. nie wyraził zgody. Pismem z dnia 7 stycznia 2014 r. R. G. poinformował o wykonanych robotach dodatkowych i złożył fakturę na kwotę 60.481,67 zł brutto. Pismem z dnia 15 stycznia 2014 r. pozwana przesłała notę obciążającą powoda karą umowną w wysokości 110.842, 00 zł Powód nie zgodził się z tym i notę odesłał. Pozwany stanął na stanowisku, że skoro strony umówiły się na wynagrodzenie ryczałtowe, to powód nie może domagać się zapłaty wynagrodzenia za prace dodatkowe. R. G. wskazywał na braki w dokumentacji, a dnia 16 października 2013 r. zgłosił wstrzymanie prac z przyczyn leżących po stronie inwestora. Powód przez cały czas powoływał się także na trudne warunki atmosferyczne uniemożliwiające wykonywanie prac polegające na nadmiernych opadach.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy na gruncie art. 405 k.c. zważył, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe – do zwrotu jej wartości. Wzbogaceniem się jest więc uzyskanie korzyści majątkowej kosztem innej osoby. Przy bezpodstawnym wzbogaceniu zysk musi ktoś osiągnąć w postaci wzbogacenia, bez którego roszczenie o zwrot nie mogłoby w ogóle powstać. Przesunięcie majątkowe musi nastąpić bez przyczyny, która usprawiedliwiałaby wzbogacenie.

W ocenie Sądu Rejonowego, przeprowadzone postępowanie dowodowe zmierzało jednak w kierunku uzasadnienia zawarcia umowy na prace dodatkowe, a roszczenie wywodzone było z przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Aby ocenić żądanie pozwu w kategorii bezpodstawnego wzbogacenia przeprowadzone postępowanie dowodowe musiałyby być prowadzone w zakresie wartości bezpodstawnego wzbogacenia; chodziłoby o ustalenie, o jaką konkretną sumę pozwany się wzbogacił. Sama nawet wycena ewentualnych robót dodatkowych dokonana przez biegłych sądowych wykonanych przez powoda nie jest i nie może być ewentualnym wzbogaceniem pozwanego kosztem powoda. Przy bezpodstawnym wzbogaceniu zasadą jest zwrot korzyści w naturze, a dopiero gdyby to było niemożliwe, zwrot ich wartości. Nie wyliczono jakie elementy podlegałyby zwrotowi w naturze, gdyż żadna ze stron o to nie wniosła.

Sąd Rejonowy stwierdził więc, że zadaniem powoda było wykazanie, o jaką kwotę pozwany się wzbogacił. Tymczasem opinie biegłych niewiele wniosły do sprawy. Nie różnią się one w sposób znaczący. Biegła L. O. wartość kosztorysową robót dodatkowych określiła na kwotę 39.001,80 zł, a biegły J. L. na 32.781,98 zł. W konsekwencji Sąd ten uznał roszczenie powoda za niezasadne jako nieudowodnione. W ocenie Sądu, część postępowania dowodowego dotyczyła raczej kar umownych, a postępowanie między stronami w tej kwestii według ich oświadczenia aktualnie się toczy.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie pkt I do kwoty 32.781,98 zł i pkt II wniósł powód R. G. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą: P.P.H.U. (...) w E., zarzucając mu:

1) naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

a) art. 233 k.p.c. poprzez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające między innymi na nieprawidłowej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, ze szczególnym uwzględnieniem sporządzonych na użytek przedmiotowej sprawy opinii biegłych: L. O. i J. L., poprzez bezpodstawne zakwestionowanie ich użyteczności i bezpodstawne stwierdzenie, że wyliczone w nich wartości kosztorysowe wykonanych przez powoda na rzecz pozwanego robót dodatkowych nieobjętych zakresem umowy o realizację zamówienia publicznego nie mogą

stanowią podstawy wyrokowania, pomimo niewskazania merytorycznych przesłanek do takiego wniosku, jak również nieoparte żadnym realnym argumentem sugestie, jakoby metodologia wyceny robót dla potrzeb oceny kar umownych i wysokości bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego w niniejszej sprawie miałyby być odmienna,

b) art. 233 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie w części opisowej uzasadnienia stanowiska powoda wyrażonego podczas przeprowadzanego dowodu z przesłuchania stron, w którym R. G. wszechstronnie i wyczerpująco odniósł się do licznych aspektów sprawy, w szczególności wskazując na fakt istnienia wpisów w dzienniku budowy dokonanych przez inspektora nadzoru, potwierdzających dokonanie robót dodatkowych i ich odbiór bez uwag przez uprawnionego przedstawiciela strony pozwanej, jak również na fakt konieczności ich przeprowadzenia dla możliwości prawidłowego użytkowania obiektu,

c) art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie odpowiedniej sumy przez Sąd według swojej oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, w sytuacji, gdy przy ostatecznie przyjętej przez Sąd podstawie orzekania, tj. bezpodstawnym wzbogaceniu, przepis ten pozwala na to,

d) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie odniesienie się w treści pisemnego uzasadnienia wyroku do wszystkich aspektów merytorycznych sprawy, chaotyczne i niepełne przytoczenie podstawy prawnej zapadłego rozstrzygnięcia oraz nieomówienie motywów wiarygodności materiału dowodowego, w tym między innymi:

- wymienienie zgromadzonych środków dowodowych bez wskazania potwierdzanych przez nie okoliczności sprawy (s. 3-4 uzasadnienia),
- skupienie się na wątkach osobistych pod adresem pełnomocnika powoda, przy jednoczesnym niewystarczająco dokładnym omówieniu kwestii ściśle merytorycznych,
- krótkie i lakoniczne opisanie podstawy prawnej orzeczenia merytorycznego w odniesieniu do kwestii bezpodstawnego wzbogacenia pozwanego kosztem powoda w wyniku wykonanych przez powoda robót dodatkowych, przy jednoczesnym skupieniu się na kwestiach o charakterze teoretyczno- prawnym, ze stosunkowo ubogim odniesieniem się do tej kwestii w praktycznym, skonkretyzowanym wymiarze,

e) art. 98 k.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i obciążenie pozwanego w całości kosztami procesu, w sytuacji, gdy w przedmiotowym przypadku powództwo w oparciu o sporządzone na użytek niniejszej sprawy opinie biegłego powinno zostać częściowo uwzględnione, a z uwagi na fakt, że ostateczna zasadna kwota dochodzonego roszczenia jest zbliżona do połowy wartości przedmiotu sporu, orzeczenie o kosztach winno zostać oparte na zasadzie ich wzajemnego zniesienia pomiędzy stronami, tj. na art. 100 k.p.c.

2) naruszenie przepisów prawa materialnego:

a) art. 25 pkt 4 w zw. z art. 26 Prawa budowlanego poprzez jego nie zastosowanie i nie uwzględnienie przy ocenie stanu prawnego sprawy okoliczności, że inspektor nadzoru inwestorskiego dokonywanymi wpisami do dziennika budowy potwierdzał wykonywanie przez pozwanego robót dodatkowych, nie przewidzianych w umowie i SIWZ, a niezbędnych z punktu widzenia prawidłowości całego procesu inwestycyjnego, co ma ważniejsze znaczenie, niż formalny brak uwzględnienia wykonywanych robót na piśmie,

b) art. 45 Prawa budowlanego poprzez jego nie zastosowanie i nie uwzględnienie, że dziennik budowy ma charakter dokumentu urzędowego i stanowi podstawowy, urzędowy dowód potwierdzający przebieg inwestycji budowlanej, który może być badany z użyciem innych środków dowodowych jedynie uzupełniająco, a wnioski z takiego badania uzupełniającego nie mogą modyfikować istoty faktów z niego wynikających,

c) art. 65 k.c. poprzez jego nie zastosowanie i przyjęcie krzywdzącej dla pozwanego tezy, że wszelkie roboty faktycznie wykonane za wiedzą i akceptacją inspektora nadzoru są bez znaczenia dla oceny materiału sprawy, jeżeli nie zostały odnotowane w formie pisemnego aneksu. Takie stanowisko Sądu może prowadzić do przekonania, że wszystkie prace

dotatkowe, przeprowadzone przez stronę pozwaną były dokonywane samowolnie, bez konsultacji z zamawiającym, co jednak nie znajduje potwierdzenia w materiale sprawy,

d) art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, opartą na założeniach teoretycznych i kompletnie oderwaną od realiów sprawy, w szczególności poprzez skupienie się na kwestii „zwrotu korzyści w naturze”, mimo iż zasady doświadczenia życiowego wskazują jednoznacznie, że w przypadku wykonanych, odebranych i dopuszczonych do użytkowania robót budowlanych jest to niemożliwe bez ponoszenia nadmiernych kosztów i nakładów pracy w relacji do hipotetycznego rezultatu,

e) art. 353¹ k.c. poprzez jego nie zastosowanie i nie uwzględnienie faktycznie dokonanych zgodną wolą stron modyfikacji postanowień umowy i w konsekwencji uznanie w całości roszczenia strony powodowej jako w pełni uzasadnionego, podczas gdy z samego uzasadnienia ustaleń faktycznych Sądu I instancji wynika wyraźnie, że doszło do zrealizowania, obok robót określonych w umowie o zamówienie publiczne, także prac budowlanych w nim nieprzewidzianych.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę pkt I wyroku i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty odpowiadającej wyliczonej przez biegłego J. L. robót dodatkowych, tj. kwoty 32.781,98 zł z ustawowymi odsetkami jak w pozwie oraz zmianę pkt II wyroku i wzajemne zniesienie kosztów procesu na podstawie art. 100 k.p.c. Jednocześnie wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu i kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie apelacyjne według podwójnej stawki minimalnej, ewentualnie, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Ełku do ponownego rozpoznania i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego za postępowanie odwoławcze według podwójnej stawki minimalnej.

W odpowiedzi na apelację, pozwany Skarb Państwa – Komendant Powiatowej Straży Pożarnej w E. wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Z regulacji tej wynika, że postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, co oznacza, że wyrok sądu drugiej instancji musi opierać się na jego własnych ustaleniach faktycznych i prawnych poprzedzonych ponowną oceną materiału procesowego.

Wykonując ten obowiązek Sąd Okręgowy ustalił, że strony niniejszego sporu wiązała umowa o wykonanie robót budowlanych zawarta w dniu 10 lipca 2013 r. w ramach przetargu nieograniczonego w postępowaniu o zamówienie publiczne, której przedmiotem było wykonanie przez powoda prac związanych z realizacją nowego dachu na rozbudowywanym budynku warsztatowo-garażowym, budowie łącznika, wykonaniu częściowych prac elektrycznych, kanalizacyjnych i c.o. oraz wykonaniu ścianek i podłóży pod posadzki w budynku strażnicy (...) w E. przy ulicy (...). Rodzaj poszczególnych prac budowlanych został wyszczególniony w § 1 ust. 2 umowy i obejmowały: a) budynek warsztatowo-garażowy: zerwanie części pokrycia dachu z papy izolacyjnej, rozbiórka dachu z płyt korytkowych, wykonanie podciągów i ścian pod nowy strop z płyt stropowych kanałowych, wykonanie ścian nośnych gr. 24 cm i kolankowych, wykonanie więźby dachowej z dostarczeniem i osadzeniem pławi salowych, wykonanie poszycia, wstawienie okien połaciowych, wykonanie łączenia dachu pod pokrycie dachowe z blachy aluminiowej, pokrycie dachu blachą aluminiową wraz z obróbkami w Systemie P., montażu rynien i rur spustowych aluminiowych, wykonanie instalacji odgromowej, wykonanie nowej klatki schodowej w budynku, rozbiórce częściowej naświetli z luksferów, wykonanie nowych nadproży i zamurowanie otworów po rozebranych luksferach, wykonanie ścianek działowych, wykonanie częściowych prac kanalizacyjnych i c.o., wykonanie rozdzielni głównej; b) łącznik między budynkami: wykonanie robót ziemnych, wykonanie stóp fundamentowych i słupów pod podciągi, wykonanie podciągów i nowego

stropu wlewanego, wykonanie ścian grubości 24 cm, wykonanie więźby dachowej, wykonanie poszycia, wstawienie okien, wykonanie łączenia dachu pod pokrycie dachowe z blachy aluminiowej, pokrycie dachu blachą aluminiową wraz z obróbkami w Systemie P., osadzenie stolarki drzwiowej; c) budynek strażnicy: wykonanie ścianek działowych, wykonanie ścianek działowych, wykonanie częściowej instalacji kanalizacyjnej i c.o., wykonanie częściowej instalacji elektrycznej, wykonanie podłóży pod posadzki. Szczegółowy zakres przedmiotu zamówienia określała dokumentacja projektowa w zakresie objętym przetargiem i (...). Dodatkowo strony przewidziały w umowie możliwość wykonania robót dodatkowych niemożliwych do przewidzenia przed zawarciem umowy oraz wydłużenia terminu wykonania tych robót. Wynagrodzenie za wykonanie przedmiotu umowy określone w ofercie przetargowej zostało ustalone jako ryczałtowe na kwotę 839.712,31 zł (umowa – k. 15-20, kosztorys – k. 21-30).

Sąd Okręgowy uznał także, że realizując umowę z dnia 10 lipca 2013 r., powód musiał wykonać szereg dodatkowych prac budowlanych, które nie zostały objęte przedmiotem umowy. O potrzebie wykonania tych prac zdecydowały braki w dokumentacji projektowej. W dokumentacji tej pominięto m. in. projekt na spocznik istniejących schodów wewnątrz budynku, projekt zewnętrznej instalacji c.o., projekt podestu łącznika klatki schodowej z łącznikiem między budynkami, projekt montażu szczegółu „marek” nośnych słupów, a także zaistniały błędy w rysunkach technicznych dotyczących rozwiązania wykonania więźby dachowej oraz zakończenia pokrycia dachowego co wiązało się z demontażem murlaty na ścianie szczytowej. W notatce z dnia 17 października 2013 r. dotyczącej problemów dokumentacyjnych – sporządzonej w toku wykonywania prac budowlanych – projektant, inspektor nadzoru i kierownik zgodnie stwierdzili braki w opracowaniu (rozwiązaniu) dokumentacji technicznej, rozwiązania mocowania (łączenia płatwi), rozwiązania mocowania podestu klatki schodowej (nadproże, podciąg), rozwiązania łączenia poddasza, rozwiązania łącznika z istniejącym budynkiem straży. Nie było też możliwe, aby na etapie opracowania wyceny w kosztorysie prac budowlanych lub też w momencie zapoznawania się z terenem przyszłej budowy, powód mógł dostrzec te błędy projektowe. Zresztą, powód (wykonawca) nie miał obowiązku szczegółowego sprawdzania dostarczonego projektu w celu wykrycia jego wad (art. 651 k.c.) – tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2000 r., III CKN 629/98, Legalis nr 47420.

O tym, jaki charakter miały wykonane przez powoda roboty objęte przedmiotowym sporem przesądziła opinia biegłego sądowego J. L. (k. 753-773) oraz jego opinia pisemna uzupełniająca (k. 800-808). Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy stanowiący zeznania świadków oraz przedstawione przez strony dokumenty, w szczególności zapisy w dzienniku budowy, nie pozostaje w sprzeczności z ustaleniami i wnioskami opinii, i co do których ostatecznie strony nie zgłaszały zastrzeżeń. W oparciu o powyższe biegły sądowy do zakresu dodatkowych prac budowlanych dokonanych przez powoda, a które wykraczały poza zakres prac podstawowych określonych w umowie z dnia 10 lipca 2013 r. zakwalifikował: rozbiorę kanału c.o., docieplenie stropodachu na budynku remontowym, strop nad dachem, demontaż sufitu podwieszanego, słupy – rdzenie, marki i nakładki płatwi, klatka schodowa, kominy, belki nadprożowe, kleszcze dodatkowe, których wartość oszacował na kwotę 32.781,98 zł (brutto). W tym kontekście przypomnieć należy, że dowód z opinii biegłego, stosownie do utrwalonych w nauce i orzecznictwie poglądów, ze względu na swoją specyfikę może być oceniany przez sąd jedynie w płaszczyźnie poprawności logicznej, zgodności z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004r, sygn. akt II CK 572/04, Lex nr 151656). Sąd może oceniać opinię biegłego pod względem fachowości, rzetelności czy logiczności. Może pomijać pomyłki, czy błędy rachunkowe. Nie może jednak nie podzielać poglądów biegłego, czy w ich miejsce wyprowadzić własnych stwierdzeń (tak m.in. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 1990 r. sygn. akt I PR 148/90, Lex nr 5319, OSP 1991/11/300 oraz wyroku z dnia 13 października 1987 r., II URN 228/87).

Wskazać w tym miejscu należy, że opinie sporządzone na potrzeby sprawy niniejszej przez biegłego sądowego J. L. ocenił Sąd jako pełnowartościowe dowody w sprawie. Są one bowiem bardzo szczegółowe, wnikliwe i fachowe, a przy tym zrozumiałe i czytelne. Oparte zostały one przy tym o analizę dokumentacji projektowej i zapisów dziennika budowy. Konkluzje w nich zawarte nie są przy tym oparte na gołosłownych wywodach, lecz obiektywnych wskaźnikach ekonomicznych. Zarzuty do opinii pisemnej głównej zgłoszone przez obie strony, w ocenie Sądu, odparte zostały przez biegłego w opinii pisemnej uzupełniającej. W konsekwencji opinie autorstwa biegłego sądowego J. L. przyjął Sąd za materiał miarodajny do kształtowania przekonania o zakresie dodatkowych prac budowlanych i ich wartości.

Odnosić przy tym trzeba, że za materiał taki nie mógł Sąd uznać opinii sporządzonej przez biegłą sadową L. O. (k. 434-490). Opinia ta – w zestawieniu z opinią biegłego J. L. – jest bowiem lakoniczna i niepełna, a wnioski w niej skonkludowane są bez szerszego uzasadnienia. W opinii tej nie ujęto wszystkich prac dodatkowych oraz nie uwzględniono wszystkich użytych materiałów budowlanych.

Sąd Okręgowy zwrócił także uwagę, że do wykonania przez powoda robót dodatkowych doszło przy akceptacji pozwanego. Dopuszczał on zmianę sposobu wykonania przedmiotu zawartej umowy w przypadku wystąpienia istotnych braków lub błędów w dokumentacji projektowej, również tych polegających na niezgodności dokumentacji z przepisami prawa. Pozwany zatwierdził w notatce z dnia 17 października 2013 r. braki w dokumentacji projektowej i nie zgłaszał zastrzeżeń co do wykonanych dodatkowych robót (takich zapisów brak jest w dzienniku budowy). Dokonywał on odbioru prac budowlanych. Poza sporem pozostaje też fakt, że wykonanie dodatkowych robót polegających m. in. na rozbiórce nieujętego w planach kanału ciepłowniczego, robót związanych z nieprawidłowościami projektowymi klatki schodowej i łącznika, które nie były przewidziane w przedmiarze, było niezbędne do zrealizowania robót podstawowych zgodnie ze sztuką budowlaną i w celu umożliwienia swobodnego i pełnego korzystania z realizowanego obiektu zgodnie z jego przeznaczeniem.

W takiej sytuacji należy uznać, że skoro pozwany korzysta z efektów wykonanych przez powoda prac, a powód nie miał obowiązku szczegółowego sprawdzania dostarczonego projektu w celu wykrycia jego wad, zgodzić należy się ze skarżącym, iż strony powinny rozliczyć się w oparciu o przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu.

Ustawa o zamówieniach publicznych nie reguluje cywilno-prawnych skutków zawarcia przez strony umowy z naruszeniem art. 139 ust. 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych, a art. 139 ust. 1 tej ustawy, potwierdza cywilistyczny charakter umów zawieranych w ramach zamówień publicznych, nakazując stosować do nich wprost przepisy kodeksu cywilnego. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania możliwości stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do umowy zawartej w trybie zamówienia publicznego, która nie może być podstawą dochodzenia wynagrodzenia.

Podstawę taką stanowi art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., albowiem świadczenie zrealizowane przez powoda należy kwalifikować jako świadczenie nienależne. Założeniem tego rozwiązania jest przyjęcie, iż stronie która skorzystała z efektów dodatkowych prac wykonanych w ramach umowy głównej jest bezpodstawnie wzbogacona.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalili się przy tym poglądy, który należy podzielić, iż przepisy o zamówieniach publicznych nie uchybiają przepisom o bezpodstawnym wzbogaceniu, a roszczenie o zwrot wartości materiałów budowlanych wbudowanych w budynek zamawiającego jest roszczeniem o zwrot wartości nienależnego świadczenia znajdującym swe podstawy w przepisach art. 410 § 1 k.c. w zw. z 405 k.c. (por. wyroki Sądu Najwyższego z 29 kwietnia 2005 r., V CSK 537/04; z 5 grudnia 2006 r., II CSK 527/06; z 7 listopada 2007 r., II CSK 344/07).

Podkreślić przy tym trzeba, że wprawdzie wynagrodzenie ryczałtowe - uregulowane w art. 632 k.c., stosowanym w drodze analogii do umowy o roboty budowlane zostało ukształtowane jako świadczenie niepodlegające zmianie, co oznacza, że przyjmujący zamówienie (wykonawca) w zasadzie nie może domagać się jego podwyższenia, jednak konstrukcja wynagrodzenia ryczałtowego nie wyklucza żądania przez przyjmującego zamówienie wynagrodzenia za prace nieobjęte umową. Zdarza się też niekiedy, że dochodzi do wykonania stanowiących korzyść majątkową dla zamawiającego prac dodatkowych, bez dokonania przez strony stosownej zmiany umowy. W takich wypadkach przyjmuje się że dopuszczalne jest żądanie przez przyjmującego zamówienie zapłaty za wykonane roboty na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 października 2014 r., I CSK 568/13, Lex nr 1541043).

Reasumując powyższe uznać należy, że wykonane przez powoda prace wyszczególnione przez biegłego J. L. stanowiły roboty dodatkowe, nieprzewidziane w umowie z dnia 10 lipca 2013 r., projektach lub innych dokumentach technicznych. W tej sytuacji nie ma podstaw do przyjęcia, iż należność za wykonane dodatkowe prace mieściła się w ustalonym wynagrodzeniu ryczałtowym. Ponieważ na skutek wykonania tych prac pozwany uzyskał korzyść

majątkową o wartości 32.781,98 zł kosztem powoda, przeto wobec niezawarcia stosownego aneksu do umowy uzasadnione było zasądzenie dochodzonej należności na podstawie art. 405 k.c.

Uwzględniając powyższe, z mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., orzeczono jak w pkt I ppkt a i b wyroku.

Zmiana zaskarżonego orzeczenia polegająca na uwzględnieniu żądania pozwu w części spowodować musiała zmianę tego orzeczenia także w zakresie kosztów procesu. Skoro powód proces wygrał w 54 %, to koszty procesu na zasadzie art. 100 k.p.c. winny być wzajemnie zniesione. Stąd też, na mocy art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. orzeczono jak w pkt I ppkt c wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego rozstrzygnięto natomiast przy uwzględnieniu zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c.). Jako że apelacja powoda została w całości uwzględniona, pozwany winien zwrócić powodowi poniesione przez niego koszty postępowania odwoławczego, na które składa się wynagrodzenie pełnomocnika (1.800,00 zł - określone zgodnie ze stawkami wymienionymi w § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych - Dz. U. z 2018 r., poz. 265).

SSO Mirosław Krzysztof Derda SSO Małgorzata Szostak - Szydłowska SSO Joanna Walczuk